

W białej ciszy powiek – Bogusław Mec

Włóczęgą przez świat nadzieją bez dat byłaś mi,
W malinach i bzach, w uśmiechu i łzach zawsze ty
Przy tobie nieraz wypalił się czas aż do dna,
Lecz skończył się sen i teraz mój cień został sam

W białej ciszy powiek, w niepokoju myśli,
W każdym moim słowie byłaś tylko ty, zawsze ty
W każdym słowie tylko ty, ty

Pochwycił cię wiatr, przehulał twój ślad w drodze gdzieś,
Wołałem bez stów, szukałem co tchu, sama wiesz
Lecz poszło jak w dym i nie wiem już kim jesteś dziś,
Tak jakby na złość do szczęścia nam ktoś zamknął drzwi

W białej ciszy powiek, w niepokoju myśli,
W każdym moim słowie byłaś tylko ty, zawsze ty
W każdym słowie tylko ty, ty

Włóczęgą przez świat nadzieją bez dat byłaś mi,
W malinach i bzach, w uśmiechu i łzach zawsze ty
Przy tobie nieraz wypalił się czas aż do dna,
Lecz skończył się sen i teraz mój cień został sam



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych